

WHITE WIDOW, Origami

Chcę sukę z Tokio jak origami,
jestem taki wavy, że leci tsunami,
jestem arogancki, robię sobie flex czasami,
nawet jakby chcieli nie pograją z nami, (ej)
te pieniądze ja składam w origami,
ty po jednej bombie czerwony jak dynamit,
płonie cały świat, bo każdy stoi za nami,
wyjebałeś się na squad to licz się z konsekwencjami.

Oni chcą tu palić z nami ja im mówię nie,
suko dla mnie jesteś funny, a nie lubię cię,
ona dalej gada z nami, ale o tym wiesz,
że chce robić se money se tak jak Uzi Vert,
jak Uzi Vert, suko do jacuzzi wejdź,
umiesz kręcić dupą mała suko no to dla mnie kręć,
robię sobie trap z węzami, a nie zbijam pięć yeah,
ja nie zbijam pięć, bejbe zapukam ale nie wejdę,
jeśli cię zechcę dziewczę to cię podejdę,
ale sama przyjdiesz, bo mam pełną kiejde,
lecę ze squadem w miasto kiedy wleci payday Hola,
hola zmieniam szmaty jak flow z bratem zrobię tu show, wow
Wy takie same każda z was to klon,
origami składam kiedy liczę swój sos,
Kiedy liczę swój sos, kiedy liczę swój sos,
Kiedy liczę swój sos mała suko jestem szefem mów mi kosior boss

<R>

Chcę sukę z Tokio jak origami,
jestem taki wavy, że leci tsunami,
jestem arogancki, robię sobie flex czasami,
nawet jakby chcieli nie pograją z nami,
ej te pieniądze ja składam w origami,
ty po jednej bombie czerwony jak dynamit,
płonie cały świat, bo każdy stoi za nami,
wyjebałeś się na squad to licz się z konsekwencjami

czasy nadeszły takie, w których każdy goni penge,
w których lepiej oddać szmacie chuja niż królownie serce,
poprosi cię o szluga później będzie chciała więcej,
ajfona nie odbierze bo roboty pełne ręce,
origami kiedyś w szkole na technice,
dzisiaj origami to ja mam jak pliki licze,
przy pływa tsunami bo zalewa tą ulicę,
mój ziomek zdrów jak ryba, a nie chory na gruźlice,
moje crew suko znów nie masz wjazdu,
niedospawana pizdo wypierdalaj pakuj mandżur,
jak przypierdole w lampę to zatrzęsie się abażur,
gdy jesteśmy na łajbie gotowi do abordażu,
origami origami origami tu pieniądze nie leżą pod nogami,
origami origami origami zaglądną szmaty w kieszeń z bilonami,
zaglądną szmaty w kieszeń z bilonami,
zaglądną szmaty w kieszeń z bilonami,
zaglądną szmaty w kieszeń z bilonami,
w kieszeń z bilonami

Chcę sukę z Tokio jak origami,
jestem taki wavy, że leci tsunami,
jestem arogancki, robię sobie flex czasami,
nawet jakby chcieli nie pograją z nami, (ej)
te pieniądze ja składam w origami,
ty po jednej bombie czerwony jak dynamit,
płonie cały świat, bo każdy stoi za nami,
wyjebałeś się na squad to licz się z konsekwencjami.